Cena pojedynczego numeru 20 groszy

1936 Nowy Sącz Rok VIII

Nr. 23

niedziela 7-go czerwca

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409·090.
Telefon Nr. 210.

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

Trzeba dopomóc im wyjść na światło

Konferencja przedstawicieli gmin wiejskich oraz organizacyj rolniczych, działających na terenie wsi, izb rolniczych, organizacyj zawodowych i spółdzielczych, kulturalnych i młodzieży wiejskiej — w sprawie podniesienia kultury wsi, stała się nietylko manifestacją sił twórczych chłopa polskiego, ale jednocześnie postawiła przed całem społeczeństwem szereg zagadnień pierwszorzędnego znaczenia dla Państwa, jego siły obronnej i jego przyszłości. Tak jest, sprawa zagadnienia kultury wsi przestała być drugorzędnym, ubocznym tematem działań społecznych, staje się zagadnieniem państwowem, coraz powszechniej rozumianem i uznanem.

Jeśli jest ono powszechnie rozumiane, to p ra chyba z okresu rozumienia i rozumowania przejść w okres realizacyjny, okres działania świadomego i konsekwentnego.

Jest już pewnikiem powiedzenie, że

wieś polska jest niewyczerpanym rezerwatem sił twórczych.

Ona zapełnia przedewszystkiem kadry sił zbrojnych, ona wpływa a często decyduje o socjalnym układzie stosunków, ona wreszcie rozszerza szeregi inteligencji polskiej. I ona również przedewszystkiem decyduje o przyroście naturalnym.

To też zagadnienie kultury wsi narzuca się samo przez się każdemu, kto w przyszłość spogląda. Zdrowotność, poziom moralny i kulturalny, stosunki gospodarcze i społeczne związane są integralnie z rzeczywistością życia chłopa, z jego zdolnościami organizacyjnemi i ekspansją.

Zdajemy sobie sprawę z materjalnego położenia wsi, wiemy, że wielki wysiłek trzeba włożyć w staranie o podniesienie siły nabywczej chłopa. Ale z radością podkreślić należy, że w rozpatrywaniu całości zagadnienia nie ograniczono się tylko do rozważań gospodarczych, że na stole obrad znalazły się i owe imponderabilja, od których przecież tek wiele zależy. Bowiem organizowanie życia, usuwanie niedołęstwa, szukanie środków zaradczych na zło w dziedzinie ducha i umysłu jest równie ważne, jak ściśle materjalna pomoc, a często wyzwala nowe siły, nowe pomysły, rodzi zmysł zaradczości także i w dziedzinie materjalnej.

Wszystko, co zmierza do ulżenia materjalnemu położeniu wsi zrobione być musi i zrobione będzie. Ale to nie wszystko. **Podniesienie kultury wsi i zorganizowanie życia wsi stać się musi** dla wszystkich nakazem równie ważnym, jak pomoc w zwalczaniu kryzysu gospodarczego. Już w swej mowie sejmowej min. Poniatowski powiedział: „Niestety wielka grupa naszego społeczeństwa na światło dzienne wyjść jeszcze nie może. Ułatwmy jej to wyjście, dokonajmy tego, by pomnożone zostały siły działania, któremi rozporządzać możemy. Mamy prawo powoływać się tu na wielki testament Marszałka, na proste z Jego strony stwierdzenie, że jeśli która warstwa wymaga bezpośredniej i silnej pomocy Państwa, to właśnie chłopi, bo ci sami rady sobie bezpośrednio nie dadzą. Trzeba dopomóc im wyjść na światło!"

Mówiąc zaś na omawianej przez nas konferencji, p. min. Poniatowski wskazał jako konieczne skupienie myśli nad wyborem dróg i metod, usunięcia błędów dotychczasowych w pracy nad kulturą wsi tak, by skoncentrować wysiłki i zapobiec marnotrawstwu sił.

„Wyjdźmy — mówił minister — z twardych konieczności, które obowiązują zawsze w toku pewnej walki. Niezależnie od tego, jak gwałtowny jest napływ otaczających potrzeb, trzeba się zdobyć na chwilę spokojnej myśli, gdy trzeba ustalić, co trzeba robić i jak".

Zarówno inicjatywa, jak i udział w konferencji szefa rządu, gen. Sławoj-Składkowskiego wskazują, jak wielką wagę do zagadnienia tego przywiązuje cały rząd.

Wiadomo jest bowiem, że

chłop do kultury narodowej nie wchodzi z próżnemi rękoma.

Posiada znakomite wartości charakteru i umiłowań, na które stawiać warto, posiada głęboką moralność, która jest potężną gwarancją przyszłości.

Jakże głęboko ujął to premjer Sławoj-Składkowski, mówiąc, że potrzeba nam „sytych synów chłopskich, którzy będą biedę we wsi bili, którzy potrafią stworzyć taką Polskę, by nie była matką, mogącą nietylko uścisnąć swego syna, lecz któraby dała jeść swemu synowi".

Oto więc droga. Zorganizowany wysiłek, skoordynowana praca, pogłębiona świadomość, wzmożona energja, by bić biedę we wsi, przez podnoszenie wsi tworzyć Polskę nową, Polskę radości i entuzjazmu pracy, Polskę z ducha wielką, materjalnie zasobną.

Wielka pielgrzymka młodzieży akademickiej
na Jasną Górę

W dniu 24 maja odbyła się wielka pielgrzymka młodzieży akademickiej z całej Polski na Jasną Górę, kardynałem Hlondem na czele i po nabożeństwie odprawionem przez ks. Prymasa, oraz po odczytaniu listu



Zdjęcie przedstawia fragment procesji z cudownym obrazem Matki Boskiej

w której wzięło udział kilkanaście tysięcy młodzieży, oraz tysiączne rzesze wiernych, przybyłych z bliskich i dalekich okolic. Po uroczystej procesji z cudownym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, w której wzięło udział liczne duchowieństwo, oraz ks. ks. biskupi z prymasem Polski ks. Ojca św., nastąpiło ślubowanie młodzieży akademickiej na miłość i wierność Matce Boskiej, Królowej Korony Polskiej i po wieczne czasy patronce młodzieży akademickiej. Poczem ks. prymas Hlond poświęcił ryngraf Matki Boskiej, złożony jako wotum młodzieży w skarbcu Jasnogórskim.

Zmiany w urzędowaniu poczt i tel. w Sądeczyźnie

Dyrekcja Poczt i Tel. w Krakowie komunikuje, iż zaprowadza się od 1 lipca 1936 r. w okręgu agencji pocztowej Piwniczna sezonową służbę listonosza wiejskiego dla gromady Łomnica-Zdrój.

Służba ta wykonywana będzie codzienie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, w okresie od 1 lipca do 31 sierpnia.

Zaprowadza się od 16 czerwca w okręgu urzędu poczt. Krynica Zdrój I. sezonową służbę listonosza wiejskiego dla gromad Krynica wieś i Słotwiny. Służba doręczycielska listonosza wiejskiego w tych miejscowościach wykonywana będzie codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych od 16 czerwca do 15 września.

Zaprowadza się 1 lipca 1936 r. w okręgu urzędu pocztowego Maków Podhalański sezonową służbę listonosza wiejskiego dla gromad Jachówka i Bieńkówka. Służba ta wykonywana będzie codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych od 1 lipca do 31 sierpnia br.

Popierajcie podhalańskie uzdrowiska!

Czytajcie „Głos Podhala"

Bronią się jeszcze...

Partyzantka Rasa Imru przypomniała znów światu tragedję Abisyńczyków. Ras Imru prowadzi działania w prowincji Godżam, gdzie dopiero niedawno Włosi zajęli stolicę kraju, Debra Markos. Komunikaty włoskie z wielką niechęcią musiały przyznać utrzymanie się tam nierozbrojonych oddziałów abisyńskich, mimo, że „wojna skończyła się". Ras Imru nie może — rzecz prosta — nawet marzyć o wypędzeniu Włochów, ale jego partyzantka wzmacnia stanowisko antywłoskich czynników w Genewie i może przyczynić się do przedłużenia polityki sankcyjnej.

Towarzystwo Szkoły Ludowej na Podhalu

W niedzielę dnia 7 czerwca przybędą do Nowego Sącza, jako siedziby Zarządu podhalańskiego Okręgu TSL, delegaci placówek TSL. z powiatów nowotarskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, gorlickiego i jasielskiego, aby zrobić obrachunek ze swej działalności kulturalno-oświatowej w roku 1935 i wytknąć sobie zadania na czas do Zjazdu w roku 1937.

Działalność placówek TSL. na Podhalu była w ubiegłym roku wydatna i różnorodna pod względem form. Bibljoteki, świetlice, zespoły samokształceniowe, zespoły artystyczne jak teatr, chór i orkiestra, zespoły sportowe, kursy zawodowe, kursy instrukcyjne, Niedzielne Uniwersytety Wiejskie, szkoły, obchody narodowe, konferencje oświatowe Czytelń, zjazdy sąsiedzkie i odwiedziny sąsiednie Czytelń, wycieczki, to najbardziej rozdowszechnione formy działalności TSL. na Podhalu. Niepodobna w artykule dziennikarskim omówić szerzej tej wielostronnej działalności, lecz trzeba z konieczności ograniczyć się do uwydatnienia jedynie rzeczy najistotniejszych.

Podstawą działalności kulturalno-oświatowej TSL jest książka. Z tego powodu poświęcono w roku 1935 bardzo wiele uwagi bibljotekarstwu. Na końcu tego roku było na terenie Okręgu 142 publicznych wypożyczalń książek TSL. liczących razem 38.867 książek. Wśród bibljotek było 42 bibljotek stałych a 100 bibljotek ruchomych. Cenną zdobyczą w roku 1935 było utworzenie Powiatowych Bibljotek Centralnych TSL. w Nowym Sączu, Gorlicach, Jaśle i Nowym Targu, tudzież Centrali pomocniczej w Zakopanem. Liczyły one razem na końcu ubiegłego roku 8.150 książek. Zadaniem Central jest zaopatrywanie wsi w bibljoteki ruchome. Bibljoteki stałe uporządkowano według najnowszych wymagań wiedzy bibliotekarskiej i zaopatrzono w nowe książki.

Na końcu roku 1935 było na terenie Okręgu 77 zorganizowanych, czynnych placówek TSL, t. j. Kół i Czytelń. W tych placówkach było 43 świetlic a w nich 125 różnych zespołów, w szczególności zaś 47 zespołów o charakterze samokształceniowym (jak np zespoły dobrego czytania książki, zespoły opisu wsi, zespoły redagujące głośną gazetę), 60 zespołów artystycznych i 18 innych.

W wymienionych placówkach odbyło się 1.617 odczytów i pogadanek: 136 w miastach a 1481 na wsi. Dodać trzeba, że placówki wiejskie wykonywały pracę niemal własnemi siłami przy pomocy nauczycielstwa.

Za rozwojem pracy Oświatowej na terenie Czytelń i ich świetlic idzie popyt na kursy przysposabiające do pracy zawodowej. Gdy niedawno zorganizowanie kursu z zakresu rolnictwa, z zakresu gospodarstwa domowego lub przemysłu domowego było połączone z trudnościami, obecnie inicjatywa urządzania takich kursów wychodzi z placówek TSL. a uczestnicy kursów, rozumiejąc ich potrzebę, nie szczędzą ani czasu ani grosza. W roku 1935 placówki TSL zorganizowały 14 różnych kursów zawodowych

Wybitną cechą działalności kulturalno-oświatowej placówek wiejskich TSL jest ich samodzielność, która ludzi uspołecznia. Jest ona wytworem kilkuletniej wytrwałej, planowej pracy przygotowawczej Władz TSL, stale kontynuowanej Praca przygotowawcza jest prowadzona na Niedzielnych Uniwersytetach Wiejskich, na corocznych Okręgowych kursach instrukcyjnych, na konferencjach rejonowych Czytelń i na Zjazdach sąsiedzkich Czytelń, tudzież na miejscu przy wyjazdach lustracyjnych i instrukcyjnych delegatów Zarządu Okręgowego i Zarządów Kół TSL.

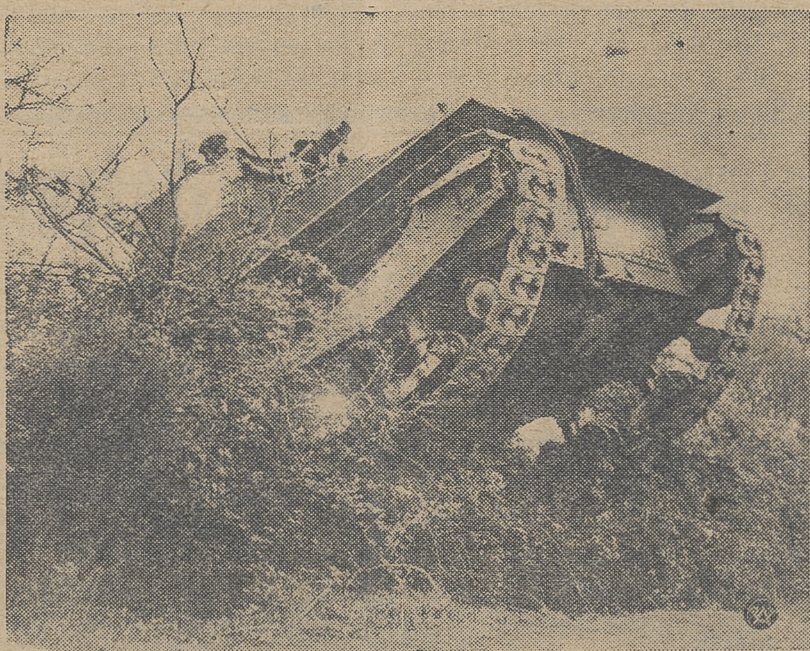
W roku 1935 było czynnych na terenie Okręgu 6 Niedzielnych Uniwersytetów Wiejskich TSL. Urządzono 2 Okręgowe kursy instrukcyjne dla kierowników pracy w Czytelniach z środowiska wiejskiego. Obydwa kursy (po 9 dni) odbyły się w Nowym Sączu, jeden w styczniu, drugi w grudniu. Przeszkolono na nich 71 pracowników z 41 placówek TSL Odbyło się 13 konferencyj rejonowych Czytelń, na których omówiono program pracy na rok oświatowy 1935/36.

Zjazdy sąsiedzkie i odwiedziny sąsiedzkie Czytelń, których było w ur. 13, ułatwiły nawiązanie stosunków koleżeńskich między członkami sąsiednich placówek i zaznajomienie się z ich pracą. Delegaci Zarządu Okręgowego i właściwych Kół TSL. wyjeżdżali 90 razy do placówek dla udzielenia na miejscu rad i wskazówek. Duże znaczenie ma wydawany przez Zarząd Okręgowy co miesiąc okólnik instrukcyjny dla Kół i Czytelń pod tytułem „Poradnik Oświatowy".

Na terenie Okręgu są 2 szkoły TSL, mianowicie w Nowym Sączu średnia Szkoła Przemysłowa Żeńska, a w Hucie Krempskiej na Łemkowszczyźnie (pow. Jasło) szkoła powszechna.

Domy Ludowe TSL. są w Lipnicy Wielkiej i w Jabłonce na Orawie, tudzież w Tyliczu (pow. N. Sącz). Pod tym względem znajduje się Okręg nowosądecki ns szarym końcu W 6 miejscowościach placówki TSL. korzystają z gromadzkich lub innych Domów Ludowych.

Dochody placówek TSL. na terenie Okręgu osiągnęły w roku 1935 pokaźną sumę 72.106 zł. W tej sumie dochody placówek wiejskich wyrażają się kwotą 9.074 zł. Suma roz-



Zdjęcie przedstawia interesujące i trudne ewolucje nowoczesnych tanków, należących do drugiego królewskiego bataljonu zmotoryzowanego, armji brytyjskiej.

Mgr. JAN ZĄBEK

Bractwo żywe

„... zeszli się przypadkowo, pogwarzyli i poczuli, że krewni są duchem".

(Orkan, Listy ze wsi II).

Było oni w Nowym Sączu, w mieście znanem ze sztuk pięknych, ojczyźnie słynnego alchemika Michała Sędziwoja, i bractwo literatów, pod nazwą „Confraternitas Litteratorum B. V. Mariae", mające swoją siedzibę na pokrytym polichromją chórze kollegjaty św. Małgorzaty. Tam też były przechowywane książki tego bractwa, nie wyróżniające się jednak głęboką i oryginalną, jak na bractwo literatów przystało, treścią[1]).

Ciekawą jest tytulatura tej organizacji. Bo, że stało pod wezwaniem „B. V. Mariae", to łatwo wytłumaczyć duchem czasu, ale już zupełnie zagadkowe jest słowo „Litteratorum", skoro bractwo to nie pozostawiło nietylko żadnych śladów działalności literackiej, ale nawet objawów zainteresowania literaturą. Był to bowiem odłam bractwa różańcowego, którego zadaniem było podchwycić nutę śpiewaną przy ołtarzu podczas mszy rannej, lub wotywy i w dalszym ciągu patrząc w pokryty zielonym suknem pulpit, na którym leżały nuty, zawodzić pienia, aż ku końcowi nabożeństwa. Od innych stowarzyszeń religijnych w tym czasie różnili się tem, że umieli czytać.

W XVI, a szczególniej XVII w. znajomość czytania w N. Sączu była rzadkiem zjawiskiem. W 30-tysięcznem mieście istniała tylko jedna szkoła, do której uczęszczało zaledwie 100 chłopców rocznie[2]), tak, że zaledwie niewielka ilość mieszkańców zetknęła się z nauką i oświatą, reszta zaś zajęta łokciem, wagą i nabijaniem kiesy złotem, nie troszczyła się o kształcenie umysłu. Niemniej jednak, pomimo tak opłakanego stanu rzeczy, pomimo tak wyraźnej abnegacji dla spraw kulturalnych, bractwo literatów cieszyło się wielkiem uznaniem i poważaniem u mieszczan i władz miejskich. Na ich potrzeby wpisywano całe folwarki, wpływały niemałe daniny pieniężne, a miasto co kwartał udzielało zapomogi.

Mimo świetnych warunków rozwoju, historja bractwa literatów w Nowym Sączu nie obfituje w żadne ważniejsze wydarzenia. O jego istnieniu dowiadujemy się dzisiaj zaledwie na podstawie zapisków z wizytacyj kollegjaty przez kapitułę krakowską w r. 1598, potem w r. 1608, wreszcie z kilku zapisków wydatków miejskich. Ostatnią o nim wzmiankę czytamy pod r. 1634: „Literatom bractwa N. Panny kolędy wedle zwyczaju 1 złp. 6 gr.". Później już o niem głucho[3]).

Było to więc bractwo nieżywe. Nastawione jedynie na korzyści materjalne, nieożywione żądzą działania, ani wspólnemi celami, rozpadło się, nie pozostawiając po sobie żadnego echa, ani śladów szerszej działalności, prócz tego, że pobrało nieco pieniędzy z kasy miejskiej i uzyskało od zelatorów niemałe majątki.

Dzisiaj, po latach obskurantyzmu zmaterjalizowanego społeczeństwa sądeckiego, po latach, które nie przyniosły naszemu miastu ani jednej osobistości, wybijającej się ponad szarą rzeczywistość, przystępuje do pracy nad podniesieniem i ożywieniem kultury lokalnej młoda organizacja pod nazwą Gromada literacko - artystyczna „Łom". „Łom" wprawdzie nie nosi w swej nazwie zbożnych inicjałów B. V., ale też i jego praca nie ogranicza się do podtrzymywania czyjegoś głosu w przenikającej woni kadzideł. Wprawdzie wiadomości o nim próżno szukałbyś w zapiskach wydatków miejskich, ale za to członkowie jego otrzymują stypendja z Funduszu Kultury Narodowej i można ich spotkać zagranicą w Rzymie, na Bałkanach, roznoszących imię Polski i Sącza. Wprawdzie „Łom" nie posiada dobrodziejów, którzyby złożyli choć grosz na jego pożyteczne poczynania, ale za to On sam dał społeczeństwu sądeckiemu 12 imprez kulturalnych, które jednak w 35-tysięcznem mieście nie znalazły nawet 30 amatorów. Nie cieszy się „Łom" uznaniem, ale jednak siłą spoistości swej organizacji, w twardych skałach zakłamania kulturalnego wyrębuje chodnik dla żywszego ducha.

„Łom" powstał nie dla korzyści materjalnych, nie dla zdobycia majątku, ale jako wewnętrzna i zdecydowana potrzeba zespolenia się ludzi jednakowego pokroju i jednych myśli. Członkowie jego „zeszli się przypadkowo, pogwarzyli i poczuli, że krewni są duchem«. Za cel swój postawił sobie „Łom" zapobiedz niedomaganiom kulturalnym naszego miasta i stworzyć kuźnię rozgrzewającą wszelkie poczynania artystyczne drogą szlachetnej i skierowanej na tory twórcze, rywalizacji. Jest to organizacja typu społecznego[4]), ukształtowana na prawach organizacji prywatnej, mająca przez to najwięcej szans zainteresowania samych artystów, którzy mogą się tutaj grupować w zależności od swych talentów. Poza tem może mobilizować szerokie koła społeczne z pośród oddanych sztuce miłośników, których jednak w Sączu tak mało, że giną w powodzi filisterstwa. Tymczasem potężny rozmach współczesnego życia artystycznego, wywołanego żywem zainteresowaniem się tą dziedziną ze strony sfer oficjalnych, nasuwa z konieczności zagadnienie takiej organizacji pracy artystów, których udział w życiu Nowego Sącza gra nieprzeciętną rolę.

Największą zaletą i siłą przenikającą Gromadę lit.-art. »Łom«, obok wysokich walorów artystycznych członków, jest wspólność duchowa oparta na jedności myśli i zainteresowań i wspólny cel — skierowania życia naszego miasta na tory wzniosłejsze i podniesienie go do należnej godności. Jako organizacja ludzi młodych, o nastawieniu bojowem, „Łom" zdecydowanie dąży do wytkniętych celów, wierząc w owocność swej pracy, gdyż według słów Orkana, jest „bractwem żywem".

[1]) J. Sygański, Z życia domowego szlachty sandeckiej w epoce dynastji Wazów. Lwów 1910 str. 106.

[2]) j. w str. 26.

[3]) j. w str. 106; Sygański, N. Sącz jego dzieje i pamiątki dziejowe. N. Sącz 1892. str. 64; tenże, Historja N. Sącza t. III Lwów 1902 str. 224.

[4]) por. W. Zawistowski, Metody organizacji sztuki. Wiedza i Życie 1935 str. 522.

chodów wynosiła 66.854 zł. Gospodarka finansowa jest więc oględna i mimo ciężkich czasów, nie przechodzi przesilenia.

Wynikiem obrad Zjazdu będzie dalsze wzmożenie pracy TSL-u na Podhalu.

Z naszych uzdrowisk

Wezwanie, które warto rozpowszechnić w naszych letniskach

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Żywieckiej prowadzące akcję letniskowoturystyczną na obszarze powiatu żywieckiego wydało ciekawą odezwę, skierowaną do młodzieży, a dotyczącą stosunku dzieci do przybywających licznie do tego powiatu letników.

Przytaczamy ją w całości jako pożyteczną incjatywę w dziedzinie akcji podniesienia stanu naszych letnisk i pomnożenia przez to ich frekwencji.

„Ty i Letnik - Turysta"

1. POZDRÓW przyjaźnie przechodnia, który z plecakiem na ramionach idzie drogą-ścieżką koło obejścia twoich rodziców czy sąsiadów, aby w górach odetchnąć świeżem powietrzem.

2. USŁUŻ mu życzliwie, gdy poprosi cię o kubek wody lub mleka, bacząc, by kubek, woda i twoje ręce były czyste.

3. WSKAŻ mu chętnie drogę lub miejsce, o które pyta, jeśli je dobrze znasz lub skieruj go do tego, kto lepiej o tem wie od ciebie.

4. UŚMIECHNIJ SIĘ serdecznie do jadącego wozem, autem lub koleją, a zamiast kamienia (uchowaj Boże) nieprzystojnego grymasu lub brzydkiego słowa, prześlij mu życzliwe skinienie ręką lub wiązanką kwiecia polnego.

5. NIE ŻĄDAJ od niego zapłaty za twą drobną usługę, bo to człowiek niebogaty, ciężko pracujący w rozgwarze i zaduchu wielkomiejskim.

6. MIEJ HONOR, nie ślęczkuj i nie nagabuj go natrętnemi prośbami, bo to nie przystoi dzieciom Górali od Żywca.

7. PAMIĘTAJ, że turysta-letnik to dobrodziej twoich rodziców, krewnych i znajomych, bo zawsze w twojej czy sąsiedniej wsi zostawi swój grosz, o który dzisiaj tak ciężko na wsi.

8. BĘDZIE ON często w twoich stronach, jeśli ty, twoja koleżanka i kolega będziecie uprzejmi, życzliwi i usłużni wobec niego.

Obwałowanie Dunajca rozpoczęło się

W tych dniach przystąpiono do wstępnych robót przy obwałowywaniu Dunajca. Zaczęto od zabezpieczenia brzegów potoka Dąbrówki wpadającego do Dunajca na Tłokach. Pracami wstępnemi kieruje inż. Cyło z ramienia Magistratu. Niebawem rozpoczną się roboty przy samym Dunajcu.

OD REDAKCJI.

Wszelką korespondencję tak do Redakcji jak i Administracji „Głosu Podhala" prosimy kierować na adres: „Redakcja i Administracja „Głosu Podhala" w Nowym Sączu skrytka pocztowa 168".

Nowy Sącz ku czci 10-lecia rządów P. Prezydenta Mościckiego

Ulica Prezydenta Mościckiego w Nowym Sączu

Uroczystości Dziesięciolecia Prezydentury P. Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego uczcił Nowy Sącz wspaniale. We wtorek 2-go bm. przeszły orkiestry wojskowa, kolejowa i studencka ulicami miasta, zaś we środę 3-ego rano orkiestry te odbyły pobudkę na mieście.

O godzinie 9-ej uroczyste nabożeństwo celebrował ks. Nawrocki w asyście Duchowieństwa a równocześnie nabożeństwa odbyły się w świątyniach innych wyznań.

Na chórze w kościele parafjalnym w czasie Uroczystej Mszy św. chór „Echo" odśpiewał szereg pieśni kościelnych z towarzyszeniem orkiestry wojskowej 1 psp.

Następnie na rynku udekorowanym flagami i chorągwiami o barwach państwowych wygłosił przemówienie z balkonu Ratusza wicestarosta Mgr. Mycielski, poczem odbyła się defilada Oddziałów wojskowych, rezerwistów i P. W. i W. F. Równocześnie po okolicznościowem przemówieniu została odsłonięta tablica z nazwiskiem Prezydenta Mościckiego, którem nazwany będzie dalszy ciąg ulicy Batorego (od ul. Pierackiego do szkoły powsz. im. Hoffmanowej). O godzinie 12-ej odbyło się nadzwyczajne uroczyste posiedzenie Rady Miasta.

W dniu uroczystości miasto udekorowane było chorągwiami a wystawy sklepowe i okna portretami Pana Prezydenta.

Zakłady szkolne zorganizowały we własnym zakresie w godzinach przedpołudniowych uroczyste nabożeństwa i akademje ku czci Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Poświęcenie nowego Inhalatorjum w Szczawnicy

W dniu 7 czerwca br. w południe odbędzie się w Szczawnicy uroczyste poświęcenie nowego gmachu Inhalatorjum, oraz nowoujętych zdroji „Józefiny" i „Stefana".

Program uroczystości będzie następujący: 1) Msza Św. w Kaplicy Zdrojowej przy Inhalatorjum, 2) Poświęcenie Inhalatorjum i Zdroji, 3) Przyjęcie gości w restauracji zakładowej, 4) Zwiedzenie zdrojowiska Szczawnicy.

Związek Uzdrowisk Polskich pragnąc umożliwić przybycie jak największej liczbie osób do Szczawnicy, celem wzięcia udziału w uroczystościach, zwrócił się do władz kolejowych z wnioskiem o przyznanie na wymieniony dzień jaknajdalej idących zniżek kolejowych.

Budowa kościółka w Paszynie

We wsi Paszyn, w powiecie nowosądeckim wybudowany zostanie nowy kościół. Przygotowano już teren pod budowę i zatwierdzono plany budowlane. Dzwon do kościoła ufundowali księża. W ten sposób w djecezji tarnowskiej przybędzie jedno nowe probostwo. Budowa rozpocznie się jeszcze w lecie br.

Obrady Z. Z. U. P. 5-go czerwca w Krynicy

W dniu 5 czerwca o godzinie 10 rano rozpoczęły się w Krynicy w Domu Zdrojowym obrady Zarządu Związku Uzdrowisk Polskich. Ciekawy i obszerny porządek dzienny posiedzenia obejmuje m. in. ciekawe sprawy, posiadające poważne znaczenie zarówno dla rozwoju całego zdrojowrictwa polskiego, jak i wzmożenia prac Związku Uzdrowisk Polskich.

KRONIKA

KALENDARZYK

8 P. Maksyma
9 W. Pryma, Felicjana
10 S. Bogumiła
11 C. Boże Ciało
12 P. † Jana, Onufrego
13 S. Antoniego
14 N. **Bazylego**

—o—

Powiatowy Zjazd Delegatów Z. S. w Nowym Sączu odbędzie się w niedzielę 7 czerwca br.

Dzień Spółdzielczości. Dzień 7-go czerwca obchodzony będzie w całej Polsce, jako święto Spółdzielcze. W Nowym Sączu obchód Dnia Spółdzielczości odbędzie się dnia 14 czerwca.

Specjalni prelegenci wygłoszą w powiecie w ciągu tygodnia odczyty o spółdzielczości, a w mieście zostanie zorganizowana manifestacja spółdzielcza.

XIII. Tydzień L. O. L. L. Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, jako ta instytucja, która na swym sztandarze wypisała hasła popierania lotnictwa i przygotowania ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczo-gazowej na wypadek wojny, ma wszelkie dane do tego, aby w szeregach swoich gromadzić tych wszystkich, którym idea rozwoju lotnictwa i zabezpieczenia ludności cywilnej, na wypadek wojny gazowej, jest droga.

Organizując XIII. Tydzień L. O. P. P., Komitet zwraca się do P. T. Obywateli z gorącym apelem o poparcie tej organizacji przez wzięcie udziału w uroczystościach i imprezach objętych programem.

XIII. Tydzień L. O. P. P. obchodzony będzie na terenie miasta Nowego Sącza w czasie od 7 do 14 czerwca br.

Komitet uprasza P. T. Obywateli o iluminację okien nalepkami L. O. P. P., które są do nabycia w kioskach oraz rozsprzedawane po domach od 4 czerwca br.

Wszystkich tych Obywateli, którzy dotąd nie są jeszcze członkami L. O. P. P. a którym leżą na sercu sprawy rozwoju naszego lotnictwa i zagadnienia obrony przeciwlotniczej kraju, wzywamy, aby nie zwlekając co rychlej, zasilili szeregi L. O. P. P.

Wielki festyn. Koło Przyjaciół Harcerstwa w Nowym Sączu urządza dnia 7 czerwca 1936 r. w zabudowaniach Kolonji letnich w Falkowej WIELKI FESTYN. Program bardzo urozmaicony. Orkiestra kolejowa. Wieczorem dancing-bridż, przygrywać będą dwie orkiestry: kolejowa dęta i wojskowa smyczkowa. Bufet obficie zaopatrzony. Stoliki do gry w bridża na miejscu. Wstęp dla starszych 30 gr., dla młodzieży 20 gr., dla młodzieży harcerskiej i wycieczek szkolnych po 10 gr. Wstęp na dancing 50 gr.

Czysty doohód z festynu przeznacza się na obozy letnie młodzieży harcerskiej.

Ćwierć wieku po maturze! Dnia 28 i 29 czerwca odbędzie się zjazd maturzystów z r. 1911, z obu gimnazjów. Po uroczystościach kościelnych rzym.-kat. i ewang. odbędzie się na grobie Nieznanego Żołnierza, śp. Ministra Pierackiego i na grobach śp. Profesorów złożenie kwiatów, poczem obiad wspólny i wycieczki w okolicę. Adresować w sprawie zjazdu: dr. Kochlöffel Lublin, Szopena 13 II. p., red. Stan. Klemensiewicz, Nowy Sącz Łokietka 7.

„Zew Gór« pismo młodzieży szkół średnich w N. Sączu, numer majowy przedstawia się pod względem treści jak i graficznym bardzo pięknie. Na treść złożyły się między innemi b. dobry artykuł wstępny Kłosowskiego, ciąg dalszy pracy o N. Sączu Wł. Szkaradkównej, piękna nowela pt. „Serce góralki“ Haliny Barbackiej, oraz artykuły dyskusyjne, polityczne i z życia szkolnego.

Ze sportu

Piłka nożna 31 V. i 1 VI. 1936

Sandecja (N. Sącz) — Czarni (Jasło) 3:0 (0:0)

Sandecja — Samson (Tarnów) 4:2 (2:0)

W oba dni Zielonych Świąt rozegrała Sandecja na swojem boisku za warsztatami kolejowemi o mistrzowstwo kl. B. dwa ciekawe mecze, zdobywając w nich wybitną przewagę nad swoimi przeciwnikami. Punkty uzyskała Sandecka drużyna zasłużenie, grając żywo i pracowicie. Sędziował w pierwszy dzień p. Wł. Joniec.

Strzelec (N. Sącz) — Makkabi (Jasło) 4:0 (3:0)

Strzelec — Metal (Tarnów) 5:1 (3:0)

Mistrzostwo kl. B.

Strzelec w obu zawodach okazał się tak ambitną drużyną, prawie nie do poznania i tak twardą, że zyskał sobie dużą sympatję publiczności sportowej. Wynik w jednych i drugich zawodach całkowicie zasłużony. Dobrym „duchem“ drużyny strzeleckiej jest Zubek w ataku, gracz o dużej inicjatywie i silnej przebojowości. Zawody z Metalem sędziował p. Frontyna z Tarnowa.

Tak tedy w okresie Zielonych Świąt odniosły drużyny piłkarskie Nowego Sącza niezwykłe sukcesy. Tylko tak dalej.

Kronika starosądecka

Celem uczczenia Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego z okazji jubileuszu 10-lecia rządów — z inicjatywy p. Roberta Ogorzałego burmistrza miasta, powołany został Komitet Obywatelski, w skład którego weszli: pp. Robert Ogorzały burmistrz, Stanisław Wilga prezes Z. S., Marja Czarnecka prezeska Tow. Wincentego a Paulo, Władysława Ogorzałowa wiceprezeska Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, Stanisław Celewicz naczelnik Sądu Grodzkiego, Antoni Czarnecki radca Nadleśnictwa, Władysław Szeligiewicz przełożony Cechu, Edmund Wałek profesor, Aleksander Zięba kier. szkoły, Kazimierz Ziębowicz wiceprezes Sokoła, Kosiński Marjan p. o. komisarza Ochotniczej Straży Pożarnej i Stefan Zakrzewski opiekun Harcerzy. Komitet urządził obchód w dniu 3 czerwca br. Na program złożyły się uroczyste nabożeństwo i Akademja. Miasto przybrane zzstało flagami a ludność wzięła tłumny udział w uroczystości.

Sport. W dniu 1 czerwca 1936 r. rozegrała mecz siatkówki Drużyna Tow. Gimn. „Sokół“ w Starym Sączu z drużyną „Makkabi“ w Nowym Sączu, na boisku tut. Sokoła. Winik 2:1 na korzyść Sokoła. Sędziował dobrze p. Król z Nowego Sącza.

W dniu 1 czerwca 1936 r. na boisku na Podmajerzu w Starym Sączu rozegrany został mecz piłki nożnej między drużynami „Sokół“ Stary Sącz a „Beskid“ Nowy Sącz z wynikiem 9:2 na niekorzyść Sokoła. Sędziował nieudolnie M. Bloch ze Starego Sącza.

Kącik rolniczy

Zadłużenia w Spółdzielnich rolniczych

Wspominaliśmy kilkakrotnie o ulgach, jakie przyznane zostały z mocy samego prawa rolnikom zadłużonym w Bankach i Kasach w czasie przed 1 lipca 1932.

Te instytucje kredytowe uprawnione są wezwać dłużnika do układu konwersyjnego i zobowiązane są rozdzielić zadłużenie na 28 rat półrocznych z doliczeniem 4 i pół proc. odsetek w stosunku rocznym. Cztery początkowe raty przesunięte zostały na czas późniejszy i będą płatne dopiero po upływie lat 14. Następne raty półroczne wynoszą po 2 i pół proc. a potem po 5 proc. dłużnej sumy. Pracowity i zapobiegliwy rolnik ma możność w czasie stosunkowo niedługim uwolnić się od uciążliwych długów bankowych. Musi jednak zawrzeć z Bankiem czy z Kasą Kredytową układ konwersyjny, gdyż bez tego dług staje się zaraz płatny w całości i może być egzekwowany.

Sfery rolnicze są nadto poważnie zadłużone w spółdzielniach rolniczych za pobrane na kredyt maszyny, zboża i sztuczne nawozy. Zadłużenie to dochodzi do setek tysięcy w każdej Spółdzielni. Wszyscy zaś dobrze zdajemy sobie sprawę z tego, jak wielkiej znaczenie w życiu rolnika ma działalność spółdzielcza. Ruch spółdzielczy wnika obecnie coraz głębiej w szerokie masy rolnicze.

Wskutek czasowej niewypłacalności rolników, Spółdzielnie znalazły się w bardzo ciężkiem położeniu, gdyż pozbawione zostały dopływu gotówki, potrzebnej na zakupno towaru i na spłaty zobowiązań z lat poprzednich. Wielu Spółdzielniom groziło bankructwo. Aby uniknąć tego wielce niepomyślnego zjawiska i pobudzić życie gospodarcza, została także Spółdzielniom Rolniczym przyznana możność zawierania układów konwersyjnych z dłużnikami.

Jedyną Spółdzielnią Rolniczą w pow. sądeckim jest „Zagon“. Według zaczerpniętej informacji zadłużenie naszych rolników w „Zagonie“ dochodzi do sto tysięcy.

W najbliższych dniach Spółdzielnia „Zagon“ przystępuje do układów konwersyjnych ze swymi dłużnikami, którzy już otrzymali wezwania. Jezeli któryś odmówi wezwaniu, natenczas pozbędzie się wszelkich ulg oddłużeniowych i pretensję „Zagonu“ będzie musiał w najbliższym czasie w całości zapłacić.

W interesie poszczególnych rolników, a także ogółu rolnictwa leży, aby ta sprawa szybko, bez większych kosztów, honorowo załatwioną była.

OBWIESZCZENIE LICYTACYJ.

Km. 1027|35. Komornik Sądu Grodzkiego w Limanowej Adam Garczyński mający kancelarję w Limanowej, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 lipca 1936 r. o godzinie 12 w Sądzie Grodzkim w Limanowej, odbędzie sią sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Wojciecha Dębskiego zam. w Siekierczynie, nieruchomości wiejskiej: obj. lwh. 211 w całości wraz z przynależnościami; obj. lwh. 523 w całości i obj. lwh. 213 w 1|2 części wszystkich ks. gr. gm. kat. Siekierczyna.

Nieruchomość obj. lwh. 211 w całości wraz z przynależnościami została oszacowana na kwotę 27.296 zł 90 gr, zaś cena wywołania wynosi 18.197 zł 93 gr; nieruchomość obj. lwh. 523 w całości została oszacowana na kwotę 691 zł 87 gr, zaś cena wywołania wynosi 461 zł 24 gr; nieruchomość obj. lwh. 213 w 1|2 części oszacowana została na kwotę 374 zł 68 gr, cena zaś wywołania wynosi 249 zł 78 gr.

Rękojmia wynosi: odnośnie do nieruchomości obj. lwh. 211 w całości wraz z przynależnościami w kwocie 2.729 zł 69 gr; odnośnie do nieruchomości obj. lwh. 523 w całości, w kwocie 60 zł 18 gr; oraz w kwocie 37 zł 46 gr odnośnie do nieruchomości obj. lwh. 213 w 1|2 części.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekuci i że uzyskały postanowienie właściweg sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim.

Również wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do zgłoszenia zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik.

II. Km. 2938|34 dnia 25 maja 1936. Komornik Sądu Grodzkiego Kazimierz Porzycki. Strona zobowiązana Leona i Edward Burgerowie w Nowym Sączu. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Nowym Sączu jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 4 sierpnia 1936 o godzinie 9 30 przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Nowym Sączu w biurze Nr. 68 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności 1) obj. lwh. 580 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz składająca się z pbud. 370 pgr. 406 o łącznym obszarze 4744 m^2 przy ul. Jagiellońskiej Nr. 45 dom 1 piętrowy murowany o 2 mieszkaniach po 3 pokoje zpn. i 1 o 5 pokojach zpn. wodociągi, kanalizacja i światło elektryczne. 2 parterowe, murowane oficyny mieszkalne, stajnia, drewutnia, studzienka wodociągowa oszacowana na 60.342 zł 35 gr. Najniższa oferta 30.171 zł 18 gr. 2) obj. lwh. 2256 zł ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz składająca się z pgr. 407|1 o powierzchni 778 m^2 przyległa do realności 580. Studnia murowana na korbę oszacowana na 3.360 zł 40 gr. Najniższa oferta 1.680 zł 20 gr. Realność 580 będzie pierwsza sprzedana. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokuły ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym na odwrotnej stronie oznaczonym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze.

Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenia na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipotecznie ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika.

Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego będzie się uważać za zgądzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy.

W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności, powstałych z tytułu bądź udzielowego kredytu, bądź prowadzenia interesów, albo ewikcji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terenie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające.

Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do Sądu na odwrotnej stronie oznaczonego pisemnie lub ustnie do protokołu.

W myśl § 172 ust. ostat. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymierzania i ściągania podatków, dodatków, należytości i innych danin publicznych z realności, aby oświadczyły najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym, czy zaspokojenia tych należytości o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przejęcie długu przez nabywcę, z równoczesnem uwolnieniem dotychczasowego dłużnika.

Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażądano zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przejęcie długu przez nabywcę, późniejsze żądania zapłaty, mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy.

Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należytości i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innemi należytościami ubocznemi o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjmym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im z resztą przysługuje, byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnem zaspokojeniu wierzyciela egzekwującego.

Komornik.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Jasinicki Leon. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu